

Co w trawie piszczy

Morskie Oko

W słoneczne dni parkingi na Palenicy Białczańskiej i Łysej Polanie zapełniają się już w godzinach porannych. W związku z tworzącymi się korkami i utrudnieniami zachęcamy do korzystania z komunikacji publicznej. Z początkiem lipca nowe mobilne punkty gastronomiczne (typu food truck) rozpoczęły działalność na parkingu na Palenicy Białczańskiej (przed wejściem na szlak do Morskiego Oka). Podawane w nich jedzenie jest świeże, zdrowe i regionalne. Estetyczne i spójne wizualnie pojazdy codziennie opuszczają plac postojowy, aby nie kusić dzikich zwierząt zapachem jedzenia. To efekt powstania nowej marki gastronomicznej „Bystro. Szlakiem smaku”, która ma wprowadzić nową jakość gastronomii pod Tatrami.

Tadeusz Figura, leśniczy pracujący w Obwodzie Ochronnym Łysa Polana informuje, że pomimo silnej antropopresji w rejonie Palenicy w bezpośredniej bliskości drogi są obserwowane łania i cieleń, a nad Białką można zobaczyć bociana czarnego.

Kuźnice

Kolejka do kolejki to także wakacyjna codzienność w Kuźnicach. Turystyczne ścieżki w rejonie Doliny Bystrej również są zatłoczone, najpopularniejszymi kierunkami jest tradycyjnie Kasprowy Wierch i Giewont. Na szlaku prowadzącym w stronę Giewontu pojawił się sprzedawca piwa. Tego rodzaju handel jest oczywiście nielegalny i sprzedawca został ukarany mandatem. Marcin Strączek-Helios, leśniczy z O.O. Kuźnice informuje o tworzącym się często korku w rejonie kopuły szczytowej Giewontu. – Niekiedy kolejka potrafi sięgać Wyżniej Kondrackiej Przełęczy, mówi leśniczy.

Większość tatrzańskich roślin kwitnie właśnie w lipcu. Ochrona roślin rodzimych dla Tatr jest jednym z najważniejszych elementów działalności TPN, ale równoległe idzie eliminacja z terenu Parku roślin sztucznie wprowadzonych przez nasadzenie lub samosiew, takich jak choćby usunięty w połowie lipca z okolic budynku Energetyka barszcz Sosnowskiego. Jednocześnie w strefie ochrony czynnej trwają prace leśne – zaatakowane przez kornika drukarza drzewa są systematycznie usuwane. Powyżej granicy lasu można obserwować kozice z kozłętami, świstaki i czasem nawet orła przedniego. W terenie widywany jest też niedźwiedź. W ramach monitoringu zwierzyny – w całym Parku – prowadzony jest zbiór odchodów niedźwiedzich do badań genetycznych.

Dolina Chochołowska

Leśniczy Zbigniew Kowalski raportuje: „Na terenie Dolin Chochołowskiej i Lejowej trwają bardzo intensywne prace leśne prowadzone przez Wspólnotę Leśną 8 Wsi (administradora terenu) przy usuwaniu drzew zaatakowanych przez korniki lub uszkodzonych z innych powodów. W ciągu ostatnich 2-3 tygodni w pobliżu Polany Chochołowskiej przybyło kilkaset martwych lub zaatakowanych przez korniki drzew. Wobec tego prace przy ścinie i zrywce będą trwały jeszcze miesiącami.

Intensywne prace w pobliżu szlaków turystycznych są prowadzone od Krowiego Żlebu (szlak na Trzydniowiański Wierch) przez Dolinę Jarząbczą, Wyżnią Chochołowską (szlak na Wołowiec) po stoki Jamburowego Wierchu i Bobrowca (początek szlaku na Grzesia). Ponadto dolna część Doliny Starorobociańskiej oraz niektóre fragmenty ścieżki pod i nad regłami są również bardzo mocno

użytkowane przez pojazdy związane z pracami leśnymi.

Na opisanych fragmentach szlaków w przypadku wystąpienia większych opadów deszczu pojawiają się utrudnienia dla turystyki związane z dużą ilością błota, najgorzej jest na odcinku ścieżki nad reglami od strony Doliny Chochołowskiej, szczególnie nie polecamy tego szlaku dla turystów po opadach deszczu! Ponadto w związku z tym, że zostało usuniętych sporo drzew z oznakowaniem szlaku lub odpadła kora na martwych drzewach, prosimy zwracać uwagę na właściwy przebieg szlaku, zwłaszcza w miejscach, gdzie znajdują się drogi leśne do wywozu drewna”.